

Kuczyński, Antoni

"Izwiestija Instituta nasledija Bronisława Piłsudskiego", 1998 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 44/1, 167-172

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



„Izwiestija Instytutu nasledija Bronisława Piłsudskiego” 1998: 1 ilustr. 19 s. 168.

W dziejach udziału Polaków w badaniach etnograficznych na Syberii postać Bronisława Piłsudskiego zdobyła sobie w ostatnim okresie szczególnie duży rozgłos. Działa bowiem Międzynarodowy Komitet dla Ocalenia i Oceny Spuścizny Naukowej Bronisława Piłsudskiego, utworzony w 1981 r. z inicjatywy uczonych z Japonii i Polski, który podjął trud wydania *Dzieł Zbiorowych* tego badacza i prowadzi żmudne poszukiwania źródłowe związane z jego życiem i naukową działalnością. Odbyły się dwie międzynarodowe konferencje, poświęcone tej postaci: pierwsza w 1985 r. w Sapporo na Uniwersytecie Hokkaido, druga w 1991 r. w Južno-Sachalińsku na Sachalinie. Rezultatem obu były bogate tomy pokonferencyjne, w których poddano wieloaspektowej analizie wkład B. Piłsudskiego w badania kultury Ajnów, Niwchów i Oroków oraz przedstawiono mało znane dzieje jego życia. Ważnym wydarzeniem jest także to, iż w roku 1997 rozpoczął działalność Instytut Dziedzictwa Bronisława Piłsudskiego, utworzony przy Sachalińskim Krajoznawczym Państwowym Muzeum w Južno-Sachalińsku, gdzie odbywała się w 1991 r. wspomniana wyżej konferencja. Tam też odsłonięto wówczas pomnik Bronisława Piłsudskiego jedyny, jak do tej pory, pomnik polskiego badacza-etnografa, mimo iż nasz wkład w poznanie kultur ludowych i plemiennych świata jest ogromny. Każdy kto interesuje się postacią B. Piłsudskiego wie, że właśnie tam, na tej odległej wyspie, leżącej na krańcach Rosji, koncentruje się wiele ważkich przedsięwzięć, wiodących ku pełniejszemu poznaniu jego życia i pracy. To właśnie stamtąd wychodziły po wielekroć ożywcze impulsy do nowych poszukiwań archiwalnych, których rezultatem stało się odnalezienie wielu nieopublikowanych dotychczas rękopisów tego badacza, kolekcji zdjęć, zabytków kultury materialnej i innych zaświadczających o rozległych kontaktach naukowych tego zesańca. Przypomnijmy, że znalazł się on na Sachalinie jako katorżnik, wobec którego orzeczono pierwotnie karę śmierci, aby potem złagodzić ją do 15 lat zesłania. Powód: udział w przygotowaniach do zamachu na życie cara Aleksandra III. Jest już w polskiej literaturze nieco opracowań na ten temat, tutaj natomiast przypomnieć wypada, że związek B. Piłsudskiego z sachalińską ziemią trwał do 1905 r., kiedy to nielegalnie opuścił on Sachalin by przez Stany Zjednoczone i Europę przybyć do Krakowa. Lata pobytu w Galicji to ciągłe poszukiwania możliwości do twórczej pracy. Niestety nie uwieńczone sukcesem. Z chwilą wybuchu pierwszej wojny światowej B. Piłsudski opuścił Galicję. Mieszkał potem przez pewien czas w Wiedniu, potem w paru miejscach w Szwajcarii, a pod koniec swego tułaczego losu w Paryżu gdzie 17 maja 1918 r. z wyboru zakończył życie tonąc w nurtach Sekwany. Jego pobyt w Galicji to także trwałe wpisanie się w dzieje polskiej etnografii, zwłaszcza Podhala. Niestety też mało udokumentowany!

Wobec wielu znaków zapytania, pojawiających się w biografii tego badacza ze szczególną uwagą powitać należy powstanie wspomnianego powyżej Instytutu Dziedzictwa Bronisława Piłsudskiego, który z jednej strony dąży do rozwikłania wielu z tych zagadek, z drugiej natomiast w swoim programie naukowym nawiązuje do tradycji badań antropologicznych nad ludami Dalekiego Wschodu, tradycji biorącej swój początek między innymi z etnograficznych penetracji, które B. Piłsudski prowadził na Sachalinie w końcu XIX i w początkach XX wieku. W program ten wpisują się zagadnienia antropologii kultury, folklorystyki, religii, edukacji, ba nawet ekologii, zagadnienia, które nie obce były naszemu rodakowi gdy przyszło mu żyć długie lata na Sachalinie. Dodajmy przy sposobności, że gdy dowiedział się on, iż na Sachalinie odkryta została ropa naftowa, ubolewał nad tym przewidując zagrożenie dla środowiska naturalnego. Jego obawy potwierdziły się po latach. Wypada mieć nadzieję, że wiele z tych zagadnień zostanie z czasem dokładnie przedstawionych na łamach „Izwestij Instytutu nasledija Bronisława Piłsudskiego”. Póki co ukazanie się pierwszego numeru tego pisma należy powitać z zadowoleniem, stwierdzając już na wstępie, że reprezentuje ono znaczący walor merytoryczny, a pod względem edytorskich charakteryzuje się starannością szaty graficznej, skromnej wprawdzie ale plastycznie nowoczesnej. Kolegium redakcyjne pisma składa się z trzech osób: W. Łatyszewa, M.M. Prokofiewa i T.P. Roon. Strona tytułowa pisma opatrzona została fotografią B. Piłsudskiego, wykonaną w 1903 r. w zakładzie fotograficznym, którego właścicielem był Kokiti Ida w Hakodate.

W nocie od redakcji (s. 3) wyjaśniono ideę powstania pisma oraz jego cele, podkreślając między innymi, że należy do nich „publikowanie nowych, wcześniej nie znanych materiałów – epistolografii, naukowych rękopisów, danych biograficznych dotyczących jednego z ważniejszych badaczy tubylczych ludów Sachalinu, jakim był B. Piłsudski”. Pismo jest otwarte dla wszystkich badaczy, którzy zajmują się postacią B. Piłsudskiego, a komitet redakcyjny zaprasza do nadsyłania publikacji. Potwierdzeniem tak przyjętych założeń programowych jest treść omawianego tutaj numeru pierwszego, w którym publikują swe teksty nie tylko autorzy z Sachalinu. Jest wśród nich także B. Szostakowicz, profesor Uniwersytetu w Irkucku oraz W. Kowalski z Londynu, który z uwagą tropi ślady B. Piłsudskiego i walczy przyczynia się swoimi publikacjami do zgłębienia tajników jego życiorysu. Znalazły się też w tym numerze oryginalne teksty B. Piłsudskiego, widomy znak przedsiębiorczości badawczej ludzi, związanych z nowopowstałym Instytutem.

Zeszyt otwiera artykuł W.M. Łatyszewa pt. *Naucznoje nasledie Bronisława Piłsudskogo w muziejach i archiwach Rossii* (s. 4–20). Autor podkreśla w nim, iż badacz ten zostawił po sobie ogromny, nie do końca jeszcze znany, „spadek naukowy”. Tworzą go kolekcje etnograficzne, rękopisy prac naukowych, teksty

folklorystyczne, słowniki, listy, fotografie, wałki fonograficzne z nagraniami pieśni i legend Ajnów. Większość tego przebogatego zespołu zgromadzona jest w archiwach Sankt-Petersburga, w Muzeum Antropologii i Etnografii Rosyjskiej Akademii Nauk i w innych placówkach naukowych, mających swoją siedzibę nad Newą. Równie wspaniałe kolekcje – podkreśla autor – kryją się w archiwach i muzeach Moskwy, Tomsku, Władywostoku i Južno-Sachalińska. Za rewelacje, zdaniem autora, uznać należy odnalezienie w 1996 roku wcześniej nie znanych, folklorystycznych tekstów, dotyczących Niwchów z Sachalinu, zapisanych przez B. Piłsudskiego w latach 1893–1899. Troską badaczy, związanych z Instytutem, jest wprowadzenie tych materiałów do naukowego obiegu, podobnie jak i wielu innych faktów, związanych z życiem naszego rodaka. Artykuł posiada doskonałą dokumentację bibliograficzną i może być wzorem naukowej obiektywności i wywodzących się z niej konstatacji.

Kolejny tekst to oryginalny rejestr korespondencji wysyłanej przez B. Piłsudskiego w latach 1903–1905, w których prowadził on badania naukowe na Sachalinie na zlecenie Rosyjskiej Akademii Nauk. Dodajmy, że dokument ten pochodzi ze zbiorów Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, w której znajduje się wiele innych, ważnych materiałów związanych z działalnością naukową i społeczną B. Piłsudskiego zarówno podczas jego pobytu w Rosji, jak też i w Polsce.

Z rękopiśmiennych zasobów, tym razem z Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, pochodzi kolejny tekst publikowany w „Izwiestjach”, zatytułowany *Moja curriculum vitae*, udostępniony przez wspomnianego już W. Kowalskiego, który jest też autorem komentarza do tego tekstu noszącego tytuł *Cena czesti. Komentarz do awtobiografii Bronisława Piłsudskiego* (s. 27–84). Całość stanowi ciekawe ujęcie, obfitujące w wiele szczegółów i tez, nie zawsze jednak w pełni zasadnych, chociaż śmiałych i nowatorskich. Ujmuje on w swoim komentarzu szmat czasu historycznego, który pozostawił swoje piętno na dziejach rodziny Piłsudskich. Zarysowana w tym komentarzu wielość faktów natury społecznej i politycznej miała dość duże znaczenie w interesującej autora dziedzinie i dobrze się stało, że ujawnił on swoją wiedzę na ten temat wzbogacając biogram naszego badacza-katorżnika.

Kolejny tekst jest autorstwa B. Szostakowicza, historyka z Irkucka, który omawia *Sachalinskij dniewnik Bronisława Piłsudskiego* (s. 85–88), znajdujący się w zbiorach Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk, a następnie udostępnia czytelnikom ten dziennik z lat 1891 i 1892 (s. 89–104). Jest to ciekawy zapis pewnego okresu życia B. Piłsudskiego na zesłaniu, w którym wyraźnie jawi się nam wielość pełnionych przez niego ról i zajęć, a także różnorodnych relacji między ludźmi, z którymi przebywał. Znajomość tych faktów wzbogaca zdecydowanie naszą wiedzę o nowe szczegóły, tyżące się jego życia. Ich waga zdecydowanie rzutuje

na możliwość eksploracji tego źródła, które powinno być uwzględnione przy pisaniu monografii biograficznej Piłsudskiego.

W opracowaniach poświęconych etnograficznym zainteresowaniom B. Piłsudskiego raz po raz podkreśla się, że pozyskał on sobie przyjaźń krajowców Sachalinu, co w zdecydowany sposób sprzyjało prowadzeniu obserwacji kulturowych. Faktem jest, że ta forma obcowania z tubylczymi ludami wyspy wpływała na optymalizację wyników badań, zwłaszcza jeśli idzie o pozyskiwanie informacji z zakresu kultury duchowej. Jak wielka była zażyłość naszego badacza z krajocami ilustruje fakt, iż układali oni na jego cześć swoje pieśni. Okolicznością do tego był jego wyjazd z Sachalinu w 1899 r. do Władywostoku, o czym dokładnie piszą W. Łatyszew i T.P. Roon w rozprawce zatytułowanej *Propawszaja tetriad' Bronistawa Piłsudskiego. Piesni, poswiaszczennyje mnie* (s. 107–110) będącej wprowadzeniem do właściwych tekstów pieśni, podanych w języku niwchskim i rosyjskim. Ich tekstowa analiza dowodzi wielkiego szacunku jakim obdarzali Niwchowię B. Piłsudskiego, żalili się z powodu jego wyjazdu, wyrażali nadzieję powrotu, zapewniali o swojej przyjaźni, przejawiali troskę o jego życie. Zestawienie tych wątków jest ciekawe, nie tylko dlatego, że ujawnia swoisty szacunek krajowców dla swego „białego Brata” – jak często nazywali oni B. Piłsudskiego, ale i z tego powodu, że pozwala spojrzeć na twórczość „poetycką” krajowców jako na mało znane, niezwykle ciekawe w obrębie tradycji ludowych, zjawisko opowieści dedykowanych komuś bliskiemu. To, że właśnie Piłsudskiemu pieśni te zostały poświęcone dowodzi szczególnej estymy, jaką obdarzali go krajowcy wyspy. Szkoda tylko, że autorzy opracowania nie dokonali folklorystycznej analizy tekstu, przez co czytelnik tych zapisów zubożony został o pełniejsze ich zrozumienie, zwłaszcza tzw. wydarzeń sytuacyjnych.

Z postacią B. Piłsudskiego związany jest też kolejny tekst, zatytułowany *Pisma Bronistawa Piłsudskiego w Russkij Muziej*, autorstwa T.P. Roon (s. 123–124). Jest to wprowadzenie do publikowanych w dalszej części 8 listów, pisanych do D.A. Klemenca, znakomitego rosyjskiego etnografa i archeologa, zajmującego się kulturami Syberii i Mongolii, M.M. Mogiliańskiego oraz do dyrekcji tego muzeum. Treść listów rzuca światło na rozległość kontaktów naukowych autora, ujawnia zakres jego naukowych zainteresowań, przybliża troskę o ich urealnienie, ukazuje wielość spraw natury życiowej, co z całą pewnością jest ważne dla ukazania pełniejszego obrazu jego życia po przybyciu na teren Galicji.

W końcowej części omawianego tomu zatytułowanej „Korennyje narody Sachalina: tradicii i sowremiennost” znajduje się artykuł T.P. Roon pt. *Pismiennost dla Ujlta*, (s. 131–135). Jest to mały naród mieszkający na Sachalinie, z którego część po drugiej wojnie światowej została przesiedlona na Hokkaido. Próbę stworzenia alfabetu języka ujłtńskiego podjął wraz z zespołem D. Ikegami,

profesor Uniwersytetu Hokkaido. W składzie tego zespołu jest również autorka powyższego tekstu, świetnie zorientowana w całości prac na tym polu. Jej artykuł jest swoistym raportem naukowym z tego zakresu, jasnym i kompetentnym. Uzupełnieniem jej tekstu jest artykuł D. Ikegami noszący tytuł *Projekt pismienności ujłińskiego języka* (s. 136–141) i uzupełniający go tekst pt. *Pismiennoja praktika na ujłińskom językie. Dopolnienija pismienności ujłińskiego języka* (s. 142–145).

Sprawom współczesnych problemów kulturowych na Sachalinie poświęcony jest kolejny artykuł T.P. Roon, pt. *Promyszennoje oswojenie i prawowyje problemy koriennych narodow Sachalina (90- gody)*, (s. 146–155). Jest to interesujące studium, ukazujące jak tubylcze etnosy wyspy przechodziły przez proces transformacji, wynikający z sowietyzacji ich kultury i gospodarki. Autorka świetnie porusza się w obrębie tego zagadnienia, podejmując ważne z punktu widzenia antropologii kultury, socjologii i prawa kwestie statusu mniejszości narodowych, ukazuje jak rozwój przemysłu na wyspie wpłynął na degradację środowiska i zachwianie się norm kulturowych tubylczej ludności. Z przyjemnością czyta się ten tekst o dużej erudycji, tekst, który jeszcze 10 lat temu skazywałby autorkę na naukową banicję w łonie „etnografii radzieckiej”. Poczyszczający jest także fakt nawiązywania kontaktów naukowych specjalistów z muzeum w Južno-Sachalińsku z badaczami japońskimi. To wróży intensyfikację badań nad złożonymi problemami etnicznymi, związanymi z ludami rosyjskiego Dalekiego Wschodu oraz Syberii. Kontakty te są obecnie coraz liczniejsze zarówno na etapie wspólnych przedsięwzięć edytorskich, jak też wymiany stypendialnej. Dużą rolę przejawia w tym zakresie Centrum Badań Słowistycznych na Uniwersytecie Hokkaido w Sapporo i kierujący nim obecnie prof. Koichi Inoue, który już po wielokroć prowadził badania etnograficzne na terenie Syberii.

Omawiany tom kończy materiał informacyjny zatytułowany *Mieždunarodnaja naucznaja konferencija »B.O. Piłsudskij – issledowatel narodow Sachalina« – poswjaszczennaja 125-letiju co dnja roždienija uczenogo (31 oktjabrja–2 nojabrja 1991 goda) stranicy istorii*, w której wzięli udział uczeni z wielu krajów interesujących się wkładem B. Piłsudskiego w badania kulturowe nad ludami rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Tekst ten wzbogaca 16 fotografii, ukazujących przebieg konferencji, wieńczy go zaś zdjęcie pomnika B. Piłsudskiego, którego odsłonięcie stanowiło ważne wydarzenie dopełniające obrady, które odbywały się w Južno-Sachalińsku.

Ukazanie się pierwszego tomu „Izwestiji” jest ważnym wydarzeniem naukowym, wpisującym się na trwałe w dzieje nauki. Nie możemy odmówić tej inicjatywie charakteru pionierskiego i mocy inspirującej do dalszych studiów nad złożonymi dziejami życia i naukowej działalności B. Piłsudskiego, którego dorobek

w zakresie badań kultury rdzennej ludności Sachalinu jest znaczący, a wzniesony na Sachalinie jego pomnik jest wymownym dowodem hołdu nauki rosyjskiej dla wielości dokonań, jakie badacz ten zapisał w annałach nauki światowej.

Antoni Kuczyński
(Wrocław)

„Zeszyty Staszicowskie” 1998 nr 1 179 s. 22 ilustr.

Od pewnego czasu Muzeum Stanisława Staszica w Pile jest organizatorem konferencji naukowych poświęconych swemu patronowi. Ich pokłosiem są tomy studiów zróżnicowane tematycznie tak, jak zróżnicowana była działalność tego uczonego, pisarza politycznego, filozofa, działacza gospodarczego noszącego sutannę – wszakże był on księdzem, co nie przeszkadzało mu w uprawianiu tak rozległej działalności. Dodajmy, że przez pewien okres sprawował też funkcje prezesa Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, był członkiem Izby Edukacyjnej, a potem Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wreszcie wślawił się założeniem Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego o postępowym, jak na owe czasy, programie agrarnym. Sprawy te były przedmiotem sesji staszicowskiej, która odbyła się w Pile w dniach 19–20 września 1995 r.¹ Kolejne spotkanie miało miejsce dwa lata później (1997) i w trakcie jego obrad została ukonkretniona wcześniejsza propozycja założenia periodyku naukowego, którego program merytoryczny koncentrowałby się na ukazywaniu osiągnięć twórczych tego niezwykłego luminarza nauki. Myśl to chwalebna bowiem w jego życiu i pracy jest jeszcze wiele zagadnień słabo oświetlonych, a jemu samemu nie poświęcono, jak do tej pory, kompleksowej monografii biograficznej. Bibliografia tycząca się tej postaci jest przeogromna i czas by wspomniana monografia ujrzała światło dzienne.

Przedstawiony tu pierwszy numer „Zeszytów Staszicowskich” prezentuje się okazale pod względem edytorskim. Jego stronę tytułową zdobi wizerunek posągu Staszica, autorstwa rzeźbiarza Ludwika Kucharzewskiego, według drzeworytu J. Łoskoczyńskiego. Wzięto tę informację z *Józefa Ungra Kalendarza Warszawskiego Popularno-Naukowego Ilustrowanego na rok zwyczajny 1878*. Już sama stylistyka tytułu pisma, o tak ładnie zakomponowanej okładce, zwraca nań uwagę i budzi zaufanie u wydawcy, którym jest Muzeum Stanisława Staszica w Pile. Układ graficzny wnętrza pisma jest również starannie zaprojektowany, a tzw. żywa pagina ułatwia korzystanie z układu treści, której spis znajduje się na początku, co moim zdaniem łamie trochę estetykę edycji. Przypisy umieszczone pod linią notkową w miejscu powołania dodają uniwersalności edytorskiej, chociaż wolałbym